



Sygn. akt II PK 208/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 września 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek (przewodniczący)

SSN Maciej Pacuda

SSN Krzysztof Rączka (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa A. O.

przeciwko Bankowi [...]

o odszkodowanie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Spółecznych i Spraw Publicznych w dniu 5 września 2017 r.,

skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Okręgowego w [...]

z dnia 18 lutego 2016 r.,

1. oddala skargę kasacyjną;

2. zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 360 (trzysta sześćdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.

UZASADNIENIE

Powódka A. O. była zatrudniona w pozwanym Banku [...] na podstawie umowy o pracę od dnia 15 listopada 2004 r. do dnia 19 grudnia 2014 r., ostatnio na stanowisku eksperta. W dniu 19 grudnia 2014 r. rozwiązano z powódką umowę o

pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia. Jako przyczynę pracodawca wskazał utratę zaufania w związku z wykonywaniem przez powódkę obowiązków, spowodowaną ciężkim naruszeniem obowiązków pracowniczych poprzez wykonywanie w nieprawidłowy sposób zadań z zakresu czynności dotyczących obsługi i kontroli, dopuszczenie się uchybień w monitorowaniu należnych Bankowi opłat, niewykonywanie podstawowych obowiązków pracowniczych, wprowadzenie kierownictwa w błąd poprzez wskazywanie w raportach braku błędów, pomimo istnienia nieprawidłowości. Pracodawca w treści rozwiązania umowy o pracę poinformował powódkę o możliwości odwołania się do Sądu w terminie 14 dni od dnia doręczenia pisma. Powódka 19 grudnia 2014 r. odmówiła podpisania dokumentu.

Powódka umocowała adwokata J. F. w dniu 29 grudnia 2014 r. do reprezentowania jej przed Sądami w przedmiocie odwołania od dokonanego rozwiązania stosunku pracy. Pełnomocnik w imieniu powódki w dniu 29 grudnia 2014 r. złożył w Sądzie Rejonowym mieście w [...] pozew o przywrócenie do pracy i odszkodowanie. Zarządzeniem z dnia 31 grudnia 2014 r. Sąd Rejonowy zobowiązał pełnomocnika powódki do uzupełnienia braków formalnych pozwu poprzez między innymi wskazanie wartości przedmiotu sporu. W piśmie pełnomocnik wskazał, że wartość przedmiotu sporu wynosi 102.000 zł, nie uiszczono jednak jednocześnie opłaty sądowej. Zarządzeniem z dnia 6 lutego 2015 r. Sąd Rejonowy zwrócił powódce pozew w sprawie o sygn. akt VIII P .../14. Pełnomocnik powódki złożył zażalenie na zarządzenie z dnia 6 lutego 2015 r. Sąd Okręgowy postanowieniem z dnia 5 maja 2015 r. oddalił zażalenie jako bezzasadne.

Ponadto Sąd Rejonowy ustalił, że powódka od 30 grudnia 2014 r. przebywała na 8-dniowym zwolnieniu lekarskim. W trakcie zwolnienia mogła chodzić. Następnie od 13-14 stycznia 2015 r. ponownie korzystała ze zwolnienia lekarskiego wystawionego przez lekarza psychiatrę. Od dnia rozwiązania umowy o pracę nie była hospitalizowana. W trakcie zwolnienia lekarskiego powódka kilkakrotnie kontaktowała się ze swoim pełnomocnikiem. Sąd Rejonowy ustalił także, że w dacie rozstrzygania przedmiotowej sprawy Powódka pozostawała we wspólnym gospodarstwie domowym z mężem i rodzicami. A. O. o zwrocie pozwu dowiedziała się od J. F. w maju 2015 r.

Wobec takiego rozstrzygnięcia Sądu Powódka wniosła w dniu 21 maja 2015 r. pozew przeciwko Bankowi [...], wnosząc o zasądzenie od pozwanego odszkodowania w wysokości 50.000 zł wraz z odsetkami od dnia wniesienia pozwu z tytułu niezgodnego z prawem rozwiązania umowy o pracę oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu W uzasadnieniu powódka podniosła, że Sąd zarządził zwrot pozwu sprawie wobec niewłaściwego sposobu reprezentowania jej przez pełnomocnika, którego upoważniła do działania. Nie rozpatrzenie merytoryczne pozwu pozbawia ją jakichkolwiek możliwości zadośćuczynienia ze strony pozwanego. Wobec zaistniałych okoliczności ze względu na upływ czasu powódka wniosła roszczenie jedynie w zakresie odszkodowania.

Następnie - pismem z dnia 9 lipca 2015 r. - powódka rozszerzyła powództwo wnosząc dodatkowo o zmianę trybu rozwiązania umowy o pracę z art. 52 § 1 pkt 1 k.p. na rozwiązanie umowy za porozumieniem stron, zaś na rozprawie w dniu 30 września 2015 r. powódka wniosła o przywrócenie terminu do złożenia pozwu.

Wyrokiem z dnia 30 września 2015 r., Sąd Rejonowy w [...] oddalił powództwo i zasądził od A.O. na rzecz Banku [...] w [...] kwotę 60 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstw procesowego.

Od powyższego wyroku powódka wniosła apelację, która została jednak oddalona wyrokiem Sądu Okręgowego w [...] z 18 lutego 2016 r.

Sąd Okręgowy podzielił ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji i przyjął je w całości za własne. Podobnie Sąd odwoławczy podzielił ocenę prawną dokonaną przez Sąd Rejonowy.

W ocenie Sądu drugiej instancji prawidłowy był wniosek, że odwołanie od rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia zostało złożone z przekroczeniem terminu, a działanie to było przez powódkę zawinione.

Sąd Okręgowy ocenił, że pierwszą czynnością powódki wywołującą skutki procesowe było wniesienie pozwu w dniu 21 maja 2015 r. Powódka przekroczyła więc 14 dniowy termin, który upłynął 2 stycznia 2015 r. na złożenie żądania o przywrócenie do pracy albo o odszkodowanie. Jak podniósł przy tym Sąd drugiej instancji, działania i zaniechania pełnomocnika odnoszą taki skutek, jak gdyby działała sama strona. Wniosku o przywrócenie terminu nie można więc opierać na

twierdzeniach, że to nie strona, lecz jej pełnomocnik zaniedbał dokonania czynności procesowej, gdyż w takiej sytuacji skarżący powinien uprawdopodobnić, że uchybienie terminowi nastąpiło z przyczyn niezawinionych przez pełnomocnika strony.

W niniejszej sprawie, zdaniem Sądu odwoławczego, powódka nie wykazała żadnych okoliczności wskazujących na niezawinione działanie pełnomocnika. Przeciwnie, pełnomocnik działający w sprawie VIII P .../14 prawidłowo otrzymywał wszelkie zarządzenia i wezwania. Nie można uznać za działanie niezawinione wniesienie zażalenia na zarządzenie o zwrocie pozwu zamiast zastosowanie się do normy wyrażonej w art. 130² § 2 k.p.c. i wniesienie stosowanej opłaty w terminie tygodniowym. Spowodowałoby to, że pismo wywarłoby skutki od dnia jego wniesienia.

Sąd odwoławczy zauważył również, że Sąd Rejonowy nie wskazał, by powódka miała kontrolować i weryfikować czynności profesjonalnego pełnomocnika. Jednak z uwagi na konstrukcję zastępstwa procesowego (art. 86 k.p.c. i 91 k.p.c.) działania pełnomocnika równoważne są działaniom strony. Ponosi więc pełne konsekwencje podjętych przez pełnomocnika działań. Powódka więc nie może podnosić kwestii wadliwych działań pełnomocnika, gdyż z mocy wskazanych przepisów są to jej działania. Konstrukcja ta powoduje, że czynności podjęte przez pełnomocnika nie są przez stronę potwierdzane i są od razu skuteczne. Jednocześnie, jak wynikało z zeznań powódki, kontaktowała się ona ze swoim pełnomocnikiem kilka razy, jeszcze na etapie związanym ze sprawą VIII P .../14. Zdaniem Sądu Okręgowego, okoliczność, że pełnomocnik nie przekazał powódce pełnych informacji co do stanu sprawy pozostaje kwestią stosunku na linii strona-pełnomocnik i nie może rzutować na sprawy dotyczące przywrócenia terminu.

Sąd odwoławczy podniósł także, że mimo że orzecznictwo sądowe liberalnie podchodzi do kwestii sposobu złożenia przez pracownika wniosku o przywrócenie terminu, nie zmienia to podstawowej zasady, zgodnie z którą pracownik musi w terminie siedmiu dni od ustania przyczyny usprawiedliwiającej uchybienie terminu powołać się na okoliczności usprawiedliwiające opóźnienie (uprawdopodobnić je), a następnie powinien wykazać (udowodnić), że termin został przekroczony bez jego winy. Ponieważ Sąd w postępowaniu nie działa z urzędu, to na pracowniku

spoczywa ciężar wykazania, że istnieją okoliczności uzasadniające przywrócenie terminu. Natomiast powódka w pozwie złożonym w niniejszej sprawie nie wskazała żadnych takich okoliczności. Nie przedstawiała ich również przez cały czas trwania postępowania. Dopiero na ostatnim terminie rozprawy przed Sądem Rejonowym jej pełnomocnik procesowy, z ostrożności procesowej, sformułował wniosek o przywrócenie terminu. Jej oświadczenia dotyczące złego stanu zdrowia i braku możliwości odpowiedniego przywiązania wagi do własnych spraw nie zostały w żaden sposób uprawdopodobnione. Sąd drugiej instancji uznał także, że w czasie związanym z uchybionym terminem A. O. przejawiała również normalną aktywność życiową, dodatkowo mogła korzystać z pomocy innych osób. Aby pozew złożony w niniejszej sprawie uznać za zawierający wniosek o przywrócenie terminu winien on zawierać materiał wskazujący na to, że od momentu upływu terminu 14 dni na wniesienie odwołania powódka pozostawała w stanie, który można uznać za niezawinione złożenie pozwu. Takich okoliczności nie wskazano przez cały czas trwania postępowania w niniejszej sprawie. Wobec powyższego zasadnie Sąd pierwszej instancji ocenił, że o przywróceniu terminu do złożenia pozwu nie może być mowy.

Sąd Okręgowy oddalił jako spóźniony wniosek dowodowy zawarty w treści apelacji - o dopuszczenie dowodu z dokumentu - zaświadczenia lekarskiego z dnia 3 listopada 2015 r. na okoliczność niemożności prawidłowego funkcjonowania w okresie kilku miesięcy od otrzymania oświadczenia pracodawcy o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia oraz wniosek o dopuszczenie dowodu z dokumentu - decyzji lekarza orzecznika ZUS złożone na rozprawie w dniu 18 lutego 2016 r. dokumentujące stan niezdolności powódki do pracy. Sąd odwoławczy wskazał przy tym, że zgodnie z art. 381 k.p.c. sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynikła później. Nowe fakty i dowody podlegają pominięciu, jeżeli okaże się, że strona mogła je powołać przed sądem pierwszej instancji. Sąd Odwoławczy pomija więc nowe twierdzenia i dowody, jeżeli potrzeba ich powołania nie powstała po wydaniu wyroku przez sąd pierwszej instancji. Nie stanowi takiej potrzeby ani fakt, że strona spodziewała się

innej, korzystnej dla siebie oceny materiału dowodowego, ani też sam fakt wydania niekorzystnego dla skarżącego wyroku, ani wreszcie brak działania strony.

Jak zauważył Sąd Okręgowy, kwestie związane ze stanem zdrowia powódki były wskazywane podczas postępowania przed Sądem pierwszej instancji. Na te okoliczności nie zgłaszano jednak żadnego dowodu, z wyjątkiem przesłuchania powódki. Dokumenty medyczne mogły być więc z powodzeniem zgłoszone już na etapie postępowania przed Sądem Rejonowym. Nie ma tutaj znaczenia fakt, że jak wskazano w treści zaświadczenia jego wydanie możliwe było dopiero po zakończeniu leczenia, które to zostało zakończone po zamknięciu rozprawy przez Sąd Rejonowy. Powódka mogła bowiem, zdaniem Sądu drugiej instancji przedstawiać dokumenty związane z samym procesem leczenia, faktem jego prowadzenia, przyjmowanych lekach i przebiegu terapii. Nie było od niej wymagane przedstawienie pełnej informacji o stanie zdrowia po zakończeniu leczenia a w szczególności orzeczenia lekarza orzecznika co do zdolności do pracy powódki, które to orzeczenie nie ma znaczenia w niniejszej sprawie. Z tych samych względów za spóźniony należy uznać wniosek o dopuszczenie dowodu z orzeczenia lekarza ZUS. Z jego treści wynika dodatkowo, że powódka już uprzednio uprawniona była do świadczenia rehabilitacyjnego. Dokumentacja medyczna była więc w posiadaniu powódki już na etapie postępowania przez Sądem Rejonowym, na co wskazuje również treść uzasadnienia decyzji, gdzie wymieniono dokumenty medyczne wytworzone w 2015 r.

Powyższy wyrok w całości zaskarżyła skargą kasacyjną powódka.

Zaskarżonemu wyrokowi pełnomocnik powódki zarzucił naruszenie przepisów postępowania, które mógł mieć istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:

1. art. 381 w zw. z art. 217 § 1 k.p.c. - przez jego zastosowanie wobec dowodu, którego strona nie mogła powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji,

2. art. 386 § 3 k.p.c. - przez jego niezastosowanie sytuacji, gdy wydanie wyroku wymagało przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, a z ostrożności procesowej zarzucił również naruszenie prawa materialnego, a mianowicie:

1. art. 265 § 1 k.p. - przez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na niezastosowaniu w sytuacji, gdy powódka bez swej winy nie dokonała czynności, o której mowa w art. 264 § 2 k.p.,

2. art. 265 § 2 w zw. z art. 265 § 1 k.p. - przez jego błędną wykładnię w zakresie znaczenia pojęcia „wniosek o przywrócenie terminu”.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwany wniósł o:

1. odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, ewentualnie, w przypadku przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, wniósł o:

2. oddalenie skargi kasacyjnej w całości, nadto wniósł o:

3. zasądzenie od strony powodowej na rzecz pozwanego kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna okazała się niezasadna.

Na podstawie art. 398¹³ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod rozwagę nieważność postępowania.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejszą skargę kasacyjną w pełni akceptuje poglądy wyrażone we wcześniejszych wyrokach Sądu Najwyższego, zgodnie z którymi choroba może stanowić okoliczność wyłączającą winę pracownika w uchybieniu terminu z art. 264 § 1 k.p. (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 sierpnia 1998 r., I PKN 270/98, OSNAPiUS 1999 nr 18, poz. 576), zaś zaburzenia psychiczne na tle nerwicowym, niestanowiące przeszkody do świadczenia pracy, ale związane z koniecznością przyjmowania leków spowalniających reakcje psychiczne, mogą usprawiedliwiać wniesienie przez pracownika odwołania od wypowiedzenia umowy o pracę po terminie (art. 265 § 1 k.p. w związku z art. 264 § 1 k.p.), nawet jeśli nie uzasadniały zwolnienia lekarskiego od świadczenia pracy (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 sierpnia 2002 r., I PKN 480/01, OSNP 2004 nr 8, poz. 138). Nie oznacza to

jednak, że te okoliczności w każdym przypadku będą uzasadniały przywrócenie terminu do złożenia odwołania od rozwiązania stosunku pracy bez zachowania okresu wypowiedzenia. Warunkiem przywrócenia takiego terminu jest bowiem to, aby stan zdrowia pracownika uniemożliwiał mu w sposób obiektywny złożenie odwołania w terminie przewidzianym w przepisach.

W przedmiotowej sprawie należy stwierdzić, że Sąd Okręgowy podjął prawidłową decyzję oddalając apelację powódki. W odniesieniu do zarzutu naruszenia art. 381 w zw. z art 217 § 1 k.p.c. należy wskazać, że Sąd drugiej instancji prawidłowo oddalił wniosek dowodowy strony jako spóźniony, bowiem na wcześniejszym etapie postępowania powódka wskazywała na swój stan zdrowia, jednak nie przedstawiła żadnych dowodów, które mogłyby wskazywać, że jej stan zdrowia uniemożliwiał jej złożenie odwołania w terminie, podnosiła ona, że przyczyną przekroczenia terminu było zaniechanie jej poprzedniego pełnomocnika procesowego. Dopiero na końcowym etapie postępowania w pierwszej instancji wskazała na swoją chorobę jako na przyczynę spóźnienia, nie uprawdopodobniając jednak w żaden sposób tego twierdzenia. Wnioski dowodowe złożone w apelacji oraz w postępowaniu przed Sądem odwoławczym, dotyczące przeprowadzenia dowodu z dokumentacji medycznej sporządzonej dopiero na późniejszym etapie sprawy należało zatem uznać za spóźnione, co też Sąd Okręgowy prawidłowo uczynił. W odniesieniu do zarzutu naruszenia art. 386 § 3 k.p.c. również należy stwierdzić, że jest on nieuzasadniony. Przede wszystkim, z uzasadnienia skargi kasacyjnej należy wywnioskować, że w istocie skarżącemu chodziło o naruszenie art. 386 § 4 k.p.c., bowiem to ten przepis dotyczy uchylenia wyroku i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania w celu przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Niezależnie od tego jednak, skarżąca nie wykazała, aby w sprawie zachodziła konieczność ponownego przeprowadzenia postępowania dowodowego, stan faktyczny sprawy został bowiem należycie ustalony.

Jeżeli natomiast chodzi o zarzuty naruszenia art. 265 § 1 k.p. oraz art 265 § 2 w zw. z art. 265 § 1 k.p., to i one nie okazały się zasadne. Przede wszystkim nie można podzielić stanowiska skarżącej, że przekroczenie terminu na złożenie odwołania nastąpiło bez winy powódki. Nie ulega wątpliwości, na co słusznie zwróciły uwagę sądy rozpoznające przedmiotową sprawę, że strona ponosi

konsekwencje działań swojego pełnomocnika, tak jakby działa sama. Zatem uznać należało, że skutki procesowe zwrotu pozwu w wyniku błędu poprzedniego pełnomocnika, który nie wniósł stosownej opłaty obciążają samą powódkę. Ewentualne roszczenia powódki wobec niewłaściwie działającego pełnomocnika nie są natomiast przedmiotem niniejszego postępowania. Z kolei w kontekście stanu zdrowia powódki jako obiektywnej przyczyny przekroczenia terminu na złożenie pozwu, to niezależnie od tej okoliczności, że powódka nie wykazała należyście, że jej stan zdrowia uniemożliwiał jej złożenie odwołania w terminie, warto przyznać rację Sądowi Okręgowemu, że również z pozostałych okoliczności sprawy nie wynika, aby stan zdrowia nie pozwalał powódce podejmować stosownych czynności procesowych we właściwym terminie. Warto zauważyć, że powódka była w stanie dokonać wyboru pełnomocnika (i to dwukrotnie), co musiało wiązać się z koniecznością zapoznania go ze sprawą, aktywnie uczestniczyła w postępowaniu będąc obecną na rozprawach, a także, jak wynika z ustaleń poczynionych w sprawie, kontaktując się na bieżąco ze swoim pełnomocnikiem. Zatem, choć kluczowe znaczenie ma fakt nie wykazania przez stronę skarżącą okoliczności dotyczących stanu zdrowia powódki, to jednak należy mieć na uwadze, że również pozostałe okoliczności sprawy uprawniały Sąd Okręgowy do przyjęcia, że przekroczenie terminu nie miało charakteru niezawinionego.

Kierując się przedstawionymi motywami oraz opierając się na treści art. 398¹⁴ k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji swego wyroku. Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego wydano na podstawie art. 394¹ § 3 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w związku z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz § 9 ust. 1 pkt 1 w związku z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804).